

dr hab. Marek Olszyński, prof. UR,
Wydział Sztuk Pięknych
Uniwersytet Rzeszowski

Rzeszów, dnia 22.04.2025 r.

Recenzja pracy doktorskiej pana mgra Andrzeja Najdera, zatytułowanej *Historie terenowe*, sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Opinia napisana została w związku z powołaniem mnie do pełnienia funkcji recenzenta, we wspomnianym wyżej postępowaniu. Do wniosku dołączony był – wymagany taką procedurą – zestaw dokumentów, z których czerpałem informacje o doktorancie, jego dysertacji doktorskiej oraz osiągnięciach. Przedstawiono w nich wyczerpujący opis i dokumentację – zarówno o charakterze artystycznym, dydaktycznym, organizacyjnym, jak i naukowym, w którym zostało wskazane przez doktoranta dzieło. Jego dotychczasowy dorobek jest niezwykle konsekwentny, oryginalny oraz intrygujący, co stanowi rzetelny wkład w dyscyplinę, którą reprezentuje. Dokonania artystyczne doktoranta na przestrzeni lat, jak również osiągnięcia naukowe świadczą o niezwyklej pasji, pracowitości i determinacji w realizacji zamierzonych celów, co dobitnie potwierdzają osobiste refleksje i wspomnienia przytoczone przez autora w części dysertacji. Warsztatowa niekonwencjonalność i oryginalność formalna jego prac oraz rozważania poświęcone związanym z tym osobistym doświadczeniom i sztuce, świadczą o wyjątkowej osobowości i twórczej dojrzałości doktoranta. Pan Najder jest pracownikiem Instytutu Sztuki i Designu krakowskiego Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej. To nie tylko historyk, turysta, fotograf, grafik oraz bardzo doświadczony wydawca, ale też przewodnik po Krakowie i profesjonalny pilot wycieczek. Jego artystyczna droga należy raczej do nietypowych, bowiem jest on absolwentem Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dzięki temu w swoich działaniach udanie łączy pasję historyczną i turystyczną z fotograficzną oraz z grafiką artystyczną i użytkową. Ma w tym niezwykle doświadczenie praktyczne – przez wiele lat zajmował się między innymi projektowaniem okładek, typografią,

składem publikacji, fotoedycją oraz fotoreportażem. Był w Polsce pionierem nowych technologii wydawniczych i cyfrowych. To także autor profesjonalnych opracowań map: geograficznych, historycznych i żeglarskich. W latach 1996–2002 był redaktorem i grafikiem Multimedialnej Encyklopedii Powszechnej, Wielkiej Historii Polski, Popularnej Encyklopedii Powszechnej. Zajmował się wówczas redakcją tekstu, kwerendą ikonografii i fotoedycją. Od 2002 do 2014 r. pracował jako fotoedytor i grafik wydawnictwa, gdzie kompleksowo odpowiadał za proces wydawniczy magazynu *Góry*, projekt i przygotowanie makiet, skład tekstu, opracowania map i fotografii do druku. To również jeden z autorów numerów specjalnych *Fotoedycja*, poświęconych fotografii górskiej i wspinaczkowej. Pan Andrzej zajmował się też składem książek, przewodników i materiałów promocyjnych. Od 2003 roku współpracował między innymi z Wydawnictwem Literackim, Pascalem i Światem Książki. Dla wielu innych wydawnictw zaprojektował oraz przygotował do druku ok. kilkadziesiąt publikacji naukowych oraz beletrystycznych. Był wielokrotnym współorganizatorem wystaw i akcji zrealizowanych przez Wydział Sztuki UP: Festiwalu Nauki, Pogromców Bazgrołów, Wydziału Sztuki w Mieście. Współpracował tam także nad profesjonalną rozbudową poligraficznej pracowni, intrologatorni i drukarni cyfrowej. Od 2016 r. prowadził własne zajęcia z przedmiotu Fotoedycja i fotografia wydawnicza na kierunku Sztuka i Media – na wspomnianym już Wydziale Sztuki. Był współzałożycielem i uczestnikiem *Teki mazowieckiej* – cyklicznego albumu zawierającego prace graficzne studentów i absolwentów.

Charakterystyka przedstawionej pracy doktorskiej

Część teoretyczna pracy doktorskiej pana Najdera liczy aż 123 strony a jej całość została opatrzona wymaganymi przypisami, bibliografią i spisem literatury.

Mottem dysertacji doktoranta Andrzeja Najdera jest trafne stwierdzenie Witolda Gombrowicza – cytuję: *...nie jestem teoretykiem, tylko artystą. Artysta nie jest rozumowaniem, jest wyładowaniem. W artyście wszystko dzieje się jednocześnie, wszystko współpracuje, teoria z praktyką, myśl z namiętnością, życie z wartościowaniem i rozumieniem życia...* Koniec cytatu. Podobna idea wyłania się z deklaracji pana Najdera.

Praca jego autorstwa pod tytułem *Historie terenowe* – zgodnie z użytym mottem – jest interdyscyplinarnym projektem łączącym sztukę, naukę i historię, fotografię oraz grafikę, które to pasje pan Najder – bardzo sumiennie i oryginalnie – zrealizował. Jego założeniem – jak deklaruje, była próba

odpowiedzi na pytanie, czy np. historia, znaleziska archeologiczne, artefakty oraz kultura materialna mogą być inspiracją oraz wystarczającym motywem do wykonania wyjściowych matryc fotograficznych. W wyniku ich późniejszego, cyfrowego dopracowania, a następnie przeniesienia na klasyczne matryce w technice wkłęsłodrukowej – heliograviurowe, stworzył on niezwykle, bardzo szlachetny w swoim końcowym wyrazie, graficzny cykl kompozycji. Liczy on aż 46 profesjonalnie i z wielkim znanstwem wykonanych odbitek o formacie 50 x 70 cm i 60 x 80 cm. Przypominają mi one najbardziej drobno sypane, zapiekane i dokładnie trawione – w tzw. różnych czasach – akwatinty z domieszką akwaforty: od głęboko nasyconych czernią plam, aż do subtelnych półtonów i lekko złamanych odcieniem papieru bieli. Dodatkowo skonstrastowane zostały całą gradacją linii i strukturami, przeważnie w powtarzającym się w tym cyklu ujęciu wybranych przez artystę motywów z lotu ptaka – w tym wypadku, mówiąc dokładniej, z lotu drona. Użyta przez doktoranta nieco już zapomniana technika heliograviury (zwana też fotograviurą), zaliczana jest do technik szlachetnych – niegdyś najczęściej używano jej w nakładach poligraficznych. Była dosyć szkodliwa ze względu na swoją technologiczną toksyczność. Polega na przenoszeniu zdjęć na miedzianą blachę, z której – po odpowiednim wytrawieniu – uzyskuje się wręcz fotograficznie precyzyjny obraz. Jak już wspomniałem technologia ta zaliczana jest do grupy druku wkłęsłego, którą doktorant zmodyfikował i uczynił ją znacznie szybszą i tańszą oraz – co niezwykle ważne – bardziej bezpieczną dla zdrowia. Doktorant z wielkim szacunkiem i wdzięcznością odnosi się w opisowej części dysertacji do swoich mentorów, którzy wspierali go w warsztatowych poszukiwaniach. Wymienia on między innymi panią profesor Halinę Cader - znaną i cenioną nie tylko w krakowskim środowisku artystkę i oryginalną graficzkę, znanego fotografa – pana Macieja Plewińskiego oraz dra Mirosława Niesyto. Z tym ostatnim współpracował w Pracowni Technik Specjalnych jego krakowskiego Instytutu, gdzie razem rozbudowywali zaplecze i doposażyli je w nowy sprzęt oraz niezbędne materiały, przydatne studentom pod kątem specjalizacji w dziedzinie heliograviury – zarówno na miedzi, jak i na polimerze. Wspólne eksperymenty i zapoznanie studentów z tymi technologiami zaowocowało rozwojem i badaniami rekomendowanego przez doktoranta warsztatu.

Ocena dorobku zawodowego i artystycznego doktoranta

Promocja dorobku art. doktoranta skoncentrowała się głównie na 26 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Najważniejsze z nich to: Muzeum Znaczeń, *Inverso*, *Alienacje*, *Gesta Locorum/Historie terenowe*. Pan Andrzej otrzymał także prestiżowe nagrody i wyróżnienia: w 2021 r. wyróżnienie honorowe na Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie, wyróżnienie w konkursie fotograficznym „Wystaw się w CSW”, organizowanym przez Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu oraz pierwszą nagrodę Grand Prix w Vintage Photo Festival w Bydgoszczy. Na uwagę zasługuje jego zaangażowanie w pracę dydaktyczną i organizatorską. Prowadził także warsztaty z fotografii analogowej oraz heliograviury na następujących zagadnieniach: przygotowanie fotografii i grafik do druku, DTP, fotografia produktowa, techniki fotografii i techniki szlachetne. Artysta angażuje się w bieżącą działalność organizacyjną na macierzystej uczelni, w tym przygotowanie wystaw oraz prowadzenie *Drukarni Sztuki*. Od czasu studiów ukończonych w roku 1996 brał udział w 7 wystawach indywidualnych. Był inicjatorem założenia periodyku *magaZin*, prowadzonego przez studentów, a także powstania koła naukowego *Gilotyna*, wspierającego pracę Drukarni Sztuki.

Pan Andrzej w swoim dorobku prezentuje zainteresowanie fotografią analogową oraz graficznymi technikami szlachetnymi. Zajmuje się również praktycznym wykorzystaniem poligraficznej technologii fotograviurowej na potrzeby grafiki warsztatowej. Praca doktorska pana Najdera zawiera niezwykle spójne i oryginalne rozwiązanie problemu badawczego, a także posiada dużą wartość merytoryczną. Autor celnie analizuje zebrane dane i umiejętnie dokonuje interpretacji wybranego tematu. Jego język użyty w dysertacji jest klarowny oraz komunikatywny. Cała omawiana rozprawa jest poprawna pod względem redakcyjnym, posiada wyrafinowaną szatę graficzną oraz dobraną do tematu bibliografię. Układ rozprawy wraz z jej poszczególnymi częściami jest zgodny z wymaganą konstrukcją dysertacji. Dokumentacja ta oraz niezwykle jakość opisu i prezentacji jej części artystycznej świadczą o umiejętnościach pracy naukowej i twórczej doktoranta. Zestawiając elementy dysertacji doktoranta wraz z jego dorobkiem, stwierdzam, iż spełniają one wszystkie wymagania stawiane w przewodzie doktorskim.

Pan Najder jest dla mnie jednym z niewielu artystów, którzy tak wnikliwie zgłębili wybrany temat. Podczas analizy jego grafik zdobyć można zarówno wiedzę historyczną, jak i doświadczyć pewności co do ich wyjątkowej jakości

warsztatowej i formalnej. Prace te posiadają również inną wartość – jako znaki i symbole minionego czasu i dziedzictwa. Przy tym są bardzo polisemantyczne, gdyż każdy ich odbiorca zauważa zupełnie inne aspekty oraz formalne i tematyczne priorytety. Nie tracąc umocowania swoich dzieł w warsztatowej tradycji i dobrze rozumianej akademickiej ciągłości formalnych zasad powstałych kompozycji – zawsze dostosowanych na potrzeby realizacji nakładu – pan Najder realizuje przy tym swoich kilka pasji: turystycznych i historycznych, tematycznych i w obszarze warsztatowo-technologicznym, gdzie jest autorem udanych eksperymentów. Warto o nich tutaj wspomnieć. Podstawowym elementem wyjściowym jest u niego dzieło fotograficzne, inspirowane konkretnym motywem. Artysta na tym etapie nie tylko zwracał uwagę na wartości dzieła fotograficznego, ale też na inne pasje. Takie podejście pana Najdera spowodowało, że tematyczna wartość tych zdjęć, wykorzystanych następnie jako motywy do cyklu *Historie terenowe*, zapewne były wówczas dla niego minimalnym priorytetem estetycznym, a bardziej dokumentacyjnym. Dopiero potraktowanie ich przez artystę tzw. obróbką cyfrową oraz dostosowanie kadrów do realizacji w szlachetnej technice fotografii sprawiło, iż stały się one istotą jego dzieła – zarówno w swoim przekazie, jak i w formie.

Merytoryczna ocena pracy doktorskiej

Niezwykłe indywidualny i oryginalny charakter twórczości pana Andrzeja Najdera odnajduję w bardzo specyficznym wykorzystaniu efektu dwuznaczności przetwarzanych przez niego tematów i motywów. Uważam, że wypracował on oryginalny, własny język wypowiedzi artystycznej, wykorzystując w nim szlachetny warsztat i narzędzia z pracowni artysty fotografa i grafika. Swoje prace finalne prezentuje na wystawach oraz profesjonalnych przeglądach w prestiżowych miejscach – w kraju i za granicą. Stwierdzam zatem, że kandydat w pracy doktorskiej pt. *Historie terenowe* zaprezentował oryginalne rozwiązania problemu artystycznego, wymagające specjalistycznej wiedzy i umiejętności w danej dyscyplinie, wykazując przy tym niezbędną wiedzę teoretyczną.

Konkluzja

Pracę doktorską mgra Andrzeja Najdera oceniam pozytywnie i stwierdzam, iż zarówno jakość artystyczna, jak i jej zakres spełnia wymogi ustawy. Wnioskuje wobec tego o przyznanie panu Andrzejowi Najderowi stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Marek Olszowski